

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 18-09-2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Werocy

Protokolant: Daniel Musiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18-09-2013 r. we W.

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko M. K. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) w O.

o zapłatę zadośćuczynienia za skutki wypadku przy pracy

I. zasądza od pozwanego M. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w O. na rzecz powoda M. B. kwotę 30000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17.04.2012r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 480 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia) kwotę 1820,35 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu oraz wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

V. nakazuje powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia) kwotę 1213,56 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu oraz wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VI. wyrokowi w pkt I w zakresie kwoty 1276 zł nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

Powód M. B. pozwem z dnia 17 kwietnia 2012r. (data prezentaty) domagał się zasądzenia od pozwanego M. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w O. kwoty 50.000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu żądania podał, że u pozwanego był zatrudniony na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony i dalej, że w dniu 25 maja 2010r. na terenie zakładu (...) we W. doszło do wypadku, w którym został poszkodowany. Podał, że w dniu zdarzenia wykonywał zlecone mu czynności związane z odzyskiwaniem złomu polegające na cięciu maszyn na mniejsze części celem ich transportu i złomowania. Wskazał, że przed rozpoczęciem czynności zwrócił uwagę R. M. na niebezpieczne warunki pracy prosząc o zabezpieczenie wykonywanych czynności poprzez umożliwienie korzystania z suwnicy jednak został poinformowany, że nie ma takiej możliwości oraz otrzymał polecenie dalszego wykonywania powierzonych mu czynności. Podniósł dalej, że w trakcie wykonywanych czynności cięcia maszyny jej dwutonowy element spadł na jego stopę w wyniku czego doznał urazu zmiążdżenia prawego stawu skokowego i prawej stopy, którego wysokość lekarz orzecznik ZUS ustalił na 20% stałego uszczerbku na zdrowiu.

Argumentował, że stopień doznanej przez niego krzywdy jest ogromny zaś skutki zdarzenia odczuwa w dalszym ciągu jak również, że prawdopodobnie nigdy nie odzyska pełnej sprawności ruchowej, nadal nie jest w stanie swobodnie się poruszać, utyka, a jakikolwiek ruch czy wysiłek powoduje ból, który uniemożliwia prowadzenie normalnego życia. Podał, że jego sprawność życiowa oparta na zdolności do samoobsługi i wykonywania podstawowych czynności życia codziennego została ograniczona w efekcie doznanych obrażeń, długotrwała rehabilitacja nie pozwoliła na odzyskanie pełnej sprawności a doznany uszczerbek na zdrowiu uniemożliwia mu podjęcie jakiegokolwiek pracy.

Wskazując na powyższe powód podniósł, że zaistniałe okoliczności uzasadniają odpowiedzialność pozwanego za doznaną przez niego krzywdę, na zasadzie art. 435 §1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c., oraz zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, która to kwota nie jest wygórowana biorąc pod uwagę rozmiar doznanej przez niego szkody.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Przyznając fakt zatrudnienia powoda, w okresie od dnia 17 sierpnia 2009r. do dnia 15 grudnia 2011r., na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, na stanowisku robotnika gospodarczego zarzucił, że w maju 2010r. w siedzibie spółki (...) S.A. we W. prowadzone były prace polegające na demontażu i rozbiórce prasy nabytej przez Z. P., w których uczestniczył m.in. powód oddelegowany od ich wykonywania przez pracodawcę a który był jedynym jego pracownikiem uczestniczącym przy wykonywaniu prac. Wskazał, że do obowiązków osób uczestniczących w w/w czynnościach należała: rozbiórka prasy, umieszczenie powstałych na skutek rozbiórki elementów w takim miejscu i w taki sposób, żeby mogły być one załadowane a następnie przetransportowane między innymi na skup złomu. Podał, że w zakresie wykonywanych prac wyłącznie on nie zaś R. M. był przełożonym powoda i dalej, że powodowi nie polecano cięcia prasy a jedynie pomoc przy pracach rozbiórkowych. Wskazał, że na terenie zakładu (...) znajdowała się suwnica, z której korzystano w trakcie wykonywania prac jednak R. M. nie decydował kiedy należy z niej skorzystać w konsekwencji czego bezprzedmiotowym i niczym nieuzasadnionym było zwracanie się do niego o skorzystanie z tego urządzenia. Podał, że powód w trakcie wykonywania prac nigdy nie sygnalizował mu, że prace które polecono mu wykonywać są niebezpieczne czy też stwarzają ryzyko wystąpienia zagrożenia czy też wypadku przy pracy i dalej, że koordynacją prac na terenie firmy (...) zajmował się Z. P., który zapewniał także urządzenia do ich wykonania. Podkreślił dalej, że powód był doświadczonym pracownikiem, wielokrotnie szkolonym w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy a przy tym wyposażony został w niezbędną odzież ochronną. Zarzucił, że powód wykonywał pracę w sposób nieostrożny oraz sprzeczny z zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy gdyż przystępując do tego rodzaju prac powinien przewidzieć czy jego ciało nie znajduje się w takim miejscu, ze ewentualny ruch lub przesunięcie urządzenia mógłby wyrządzić mu krzywdę. Argumentował dalej, że po zdarzeniu odwiedził powoda, służył mu radą i pomocą, dopełnił niezwłocznie czynności aby powodowi zostało wypłacone odszkodowanie w kwocie 12.900zł. N. od powyższego podniósł, że niezdolność powoda do pracy jest częściowa i rokuje odzyskanie przez powoda zdolności do pracy. Wskazał dalej, że powód nie wykazał aby to na skutek ruchu przedsiębiorstwa (art. 435 k.c.) doszło do wyrządzenia szkody powodowi tym bardziej, że nie można mu przypisać takiej odpowiedzialności gdyż prace odbywały się na terenie innego zakładu. Podał, że także żądana kwota zadośćuczynienia nie odpowiada w swojej wysokości jakimkolwiek kryteriom, na które wskazuje w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy.

W toku dalszego postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. B. był zatrudniony u pozwanego M. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w O. (poprzednio pod nazwą: B.), w okresie od dnia 17 sierpnia 2009r. do dnia 15 grudnia 2011r., na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku robotnika gospodarczego, ostatnio za wynagrodzeniem miesięcznym w stawce 1.276zł. Umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron.

Dowód: - umowa o pracę z dn. 17.08.2009r., w aktach osobowych powoda

- świadectwo pracy, k. 9 oraz w aktach osobowych powoda

- zeznania świadka H. K., k. 139-139v.

- zeznania świadka D. S., k. 139v.

- przesłuchanie pozwanego, k. 243-244

W dniu 17 sierpnia 2009r. powód odbył szkolenie wstępne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Poza instruktażem ogólnym przeprowadzony został w dniu 17 sierpnia 2009r. instruktaż stanowiskowy na stanowisku robotnika gospodarczego, który przeprowadził pozwany M. K..

Przeprowadzenie szkolenia powód potwierdził na karcie szkolenia podpisem.

Kolejne szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy powód odbył w okresie od dnia 12 listopada 2009r. do 18 listopada 2009r. (szkolenie okresowe).

W trakcie prac w firmie (...), na miejscu ich wykonywania, powód nie miał przeprowadzonego szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Dowód: - karta szkolenia wstępnego, w aktach osobowych powoda

- zaświadczenie z dnia 18.11.2009r., w aktach osobowych powoda

- zeznania świadka H. K., k. 139-139v.

- zeznania świadka D. S., k. 139v.

- przesłuchanie powoda, k. 217v.-219

W dniu 25 maja 2010r. powód uległ wypadkowi przy pracy. W dniu tym powód oddelegowany został przez pozwanego do wykonywania prac na terenie przedsiębiorstwa (...) we W., polegających na odzyskiwaniu złomu, przy czym powód miał wykonywać wszystkie czynności związane z demontażem maszyny. Powód miał wykonywać cięcia cięższych, grubszych elementów, których nie daliby rady przeciąć inni przepalacze, w tym m.in. prace polegające na przepaleniu nietypowego wału o średnicy 1 metra.

W zakresie realizowanych czynności powód wycinał palnikiem, zasilanym z butli z gazem, elementy złomowanej maszyny (prasy), która wcześniej była cięta przez inne osoby współpracujące z powodem.

Po wykonaniu cięcia, bez docinania elementu do końca, powód wypalił tzw. „uszy” do podwieszenia elementu a następnie oczekiwał na udostępnienie suwnicy. W trakcie wykonywania czynności, około godziny 9:00, element spadł na prawą nogę powoda.

Jako wyłączną przyczynę wypadku zespół powypadkowy uznał nagle urwanie elementu ciętego, zaś za jego skutki – zmiążdżenie prawej stopy powoda.

Nie stwierdzono nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy lub innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Nie stwierdzono także aby wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia na skutek działania umyślnego lub wskutek rażącego niedbalstwa. Podobnie nie stwierdzono aby poszkodowany znajdował się w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środków odurzających czy też substancji psychotropowych.

Zespół stwierdził, że wypadek był wypadkiem przy pracy, indywidualnym i powodującym czasową niezdolność do pracy.

Dowód: - protokół nr (...), k. 10 – 13, oraz w aktach osobowych powoda

- protokół przesłuchania poszkodowanego, k. 14-15

- zeznania świadka J. B., k. 117v.-118

- zeznania świadka R. M., k. 138v.

- zeznania świadka D. N., k. 139

- zeznania świadka H. K., k. 139-139v.

- zeznania świadka D. S., k. 139v.

- przesłuchanie powoda, k. 217v.-219

- przesłuchanie pozwanego, k. 243-244

Prasa, przy której w dniu 25 maja 2010r., pracował powód została zakupiona przez Z. P., który poprosił o współpracę przy jej demontażu R. M. i pozwanego M. K.. Na miejscu nie było kierownika, który wydawałby powodowi polecenia zaś jedyną osobą, podejmującą decyzje, był R. M.. R. M. ustalił z pozwanym, że na miejscu będzie „osobą zarządzającą”, że będzie nadzorował pracę nad pracownikami oddelegowanymi do (...).

Przed przystąpieniem do wykonywania czynności w dniu 25 maja 2010r. powód poinformował R. M. o konieczności zapewnienia, przy wykonywaniu czynności, możliwości korzystania z suwnicy do wywożenia pociętych elementów. Zgłaszał mu, że są problemy z dostępem i możliwością korzystania z suwnicy.

Na terenie firmy (...) istniał problem z udostępnianiem – pracującym przy demontażu prasy – suwnicy, o których udostępnienie prosiło się ich operatorów. Suwnica ta udostępniania była – w ciągu dnia – jedynie na około 15 – 20 minut.

W dniu zdarzenia powód nie miał możliwości korzystania z suwnicy, z której korzystał w poprzednich dniach – podczepiając odcinane kawałki, mimo, że o udostępnienie suwnicy prosił suwnicowego D. N., także wykonujący pracę dla pozwanego. Powód obowiązany był wykonywać pracę nawet, gdy nie miał możliwości skorzystania z suwnicy.

W narzędzia do wykonywania pracy powód zaopatrzone zostały przez pozwanego, przy czym na miejscu – gdzie pracowali także pracownicy oddelegowani przez Z. P., znajdowały się także palniki do cięcia dostarczone przez Z. P., również z jego palników (bardziej specjalistycznych) korzystał powód.

Pozwany nie występował do przedsiębiorstwa (...) o udostępnienie suwnicy, pozostawiając to w gestii pracowników wykonujących na miejscu pracę a przy tym nie sprawdzał w jaki sposób przebiegają prace, przy czym w przedsiębiorstwie (...) – w okresie wykonywania prac - był raz, widział jak powód ciął prasę i nie sprzeciwił się temu.

Dowód: - protokół nr (...), k. 10 – 13, oraz w aktach osobowych powoda

- zeznania świadka R. M., k. 138v.

- zeznania świadka D. N., k. 139

- zeznania świadka Z. P., k. 139v.-140

- przesłuchanie powoda, k. 217v.-219

- przesłuchanie pozwanego, k. 243-244

Po zdarzeniu powód nie stracił przytomności. Na miejsce wezwane zostało pogotowie ratunkowe, które przewiozło powoda do 4 (...) Szpitala (...) z Polikliniką we W., gdzie powód skierowany został na Oddział Traumatologii Narządu (...). Okres hospitalizacji powoda trwał od 25 maja 2010r. do 21 lipca 2010r. W wyniku przeprowadzonego badania stwierdzono uraz zmiążdżeniowy stawu skokowego i stopy, zwichnięcie przyśrodkowe w stawie stępowo-śródstopnym I, wieloodłamowe złamania z przemieszczeniem odłamów kostnych kości śródstopia prawego od II do V, złamanie kości sześcienniej stopy prawej oraz złamanie kostki przyśrodkowej i bocznej podudzia prawego bez przemieszczenia.

W szpitalu wykonano u powoda, w dniu 25 maja 2010r. w trybie nagłym, zabieg otwartej repozycji złamań i zwichnięć. Następnie w dniu 28 maja 2010r., po zdemaskowaniu strefy martwicy, dokonano chirurgicznego czyszczenia rany z wycięciem tkanek martwiczych i założeniem opatrunku podciśnieniowego systemu V.. Stosowano profilaktykę antybiotykową, leki poprawiające krążenie obwodowe, leczenie przeciwbólowe i leczenie opatrunkowe. Po oczyszczeniu i przygotowaniu rany ubytek skóry pokryto przeszczepem skóry własnej niepełnej grubości. Pobyt powoda w szpitalu przebiegał z powikłaniami z uwagi na infekcję rany zmiążdżeniowej.

Po zakończonej hospitalizacji powód został wypisany ze szpitala, w stanie ogólnym dobrym, z zaleceniem kontynuowania leczenia opatrunkowego, chodzenia z odciążeniem operowanej kończyny do czasu wygojenia rany, przyjmowania przez 30 dni leku, przeciwzakrzepowego, C. oraz kontroli w Oddziale za 2 tygodnie lub niezwłocznie w przypadku pogorszenia się stanu miejscowego.

W dniu 9 września 2010r., w okresie kolejnej hospitalizacji w 4 (...) Szpitalu (...) z Polikliniką we W. trwającej łącznie od 7 września 2010r. do 15 września 2010r., u powoda wykonano zabieg pokrycia ubytku skóry stopy prawej przeszczepem skóry pośredniej pobranym z uda a następnie rozpoczęto rehabilitację.

Po zakończonym leczeniu powód został wypisany ze szpitala, w stanie ogólnym dobrym, z zaleceniem chodzenia o kulach łokciowych z odciążeniem operowanej kończyny, przeciw obrzękowego układania kończyny, oszczędnego trybu życia, stosowania doraźnie leków przeciwbólowych, stosowania F. oraz lamp podskórnie przez 10 dni, zmiany opatrunków co 2-3 dni, zgłoszenia się na zdjęcie szwów w 10-12 dobie od zabiegu oraz zgłoszenia do kontroli ambulatoryjnej w Oddziale za 3 tygodnie.

Dowód: - protokół nr (...), k. 10 – 13, oraz w aktach osobowych powoda

- karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 33

- karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 32

- zdjęcia, k. 24-27 i 43-47

- zeznania świadka J. B., k. 117v.-118

- przesłuchanie powoda, k. 217v.-219

- przesłuchanie pozwanego, k. 243-244

Po zdarzeniu powód, poza leczeniem w 4 (...) Szpitalu (...) z Polikliniką we W., pozostawał – przez okres około 2 lat - , w związku z wypadkiem, pod opieką lekarza chirurga i lekarza chorób wewnętrznych. Po wypadku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od dnia 25 maja 2010r. do dnia 31 grudnia 2010r. Po wyczerpaniu zasiłku chorobowego powodowi przyznano uprawnienia do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od dnia 01 stycznia 2011r. do dnia 17 listopada 2011r.

W ramach prewencji rentowej ZUS powód przebywał w okresie od dnia 5 stycznia 2011r. do dnia 28 stycznia 2011r. w Ośrodku (...) S.A. w L., gdzie prowadzona była rehabilitacja lecznicza w tym m.in. gimnastyka indywidualna,

okłady borowinowe, zabiegi światłolecznicze (lampa Solaris), hydroterapia, magnetronie, masaż suchy a także psychoedukacje, treningi i zajęcia relaksacyjne.

Dowód: - karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 33

- karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 32

- wynik badania, k. 31

- dokumentacja medyczna, k. 28-30

- świadectwo pracy, k. 9 oraz w aktach osobowych powoda

- informacja o przebytej rehabilitacji, k. 34-37

- orzeczenie z dnia 07.12.2010r., k. 17

- orzeczenie z dnia 31.12.2010r., k. 18

- orzeczenie z dnia 31.03.2011r., k. 19

- decyzja z dnia 01.01.2011r., k. 20-21

- decyzja z dnia 06.04.2011r., k. 22-23

- historia choroby, k. 86-94

- dokumentacja medyczna 4 WSKzP, koperta - luz

- przesłuchanie powoda, k. 217v.-219

Po wypisaniu ze szpitala powód przez okres około 5 tygodni leżał. Wymagał opieki i pomocy osób bliskich, w tym przy przygotowywaniu posiłków, korzystaniu z toalety. Powodem opiekowała się córka J. B., która zmieniała mu opatrunki oraz wykonywała zastrzyki – przez okres 60 dni, dwa razy dziennie, a także syn. Przez okres około 3 miesięcy, od dnia wypisania ze szpitala, powód poruszał się przy pomocy wózka inwalidzkiego a następnie przez okres około roku przy pomocy kul, co sprawiało mu trudności. Aktualnie powód porusza się samodzielnie, choć czasami nadal sprawa mu to trudności.

Przed zdarzeniem powód był osobą aktywną zawodowo, sprawną fizycznie. Powód, który z zamiłowania jest grzybiarzem i wędkarzem hobbistycznie zajmował się także pracami stolarskimi; nie miał trudności z wykonywaniem tych czynności przed zdarzeniem. Obecnie zaś ich wykonywanie sprawia mu trudność, gdyż nadal odczuwa ból stopy.

Z uwagi na doznane urazy powód nie może chodzić na długie spacery. Nadal zdarzają się sytuacje, gdy potrzebuje pomocy osób trzecich np. przy wykonywaniu prac wymagających siły, zwłaszcza prac w obrębie domu i ogrodu (np. wejście na drabinę), z których wykonywaniem – przed zdarzeniem – nie miał problemów.

Przez okres około roku od dnia zdarzenia powód odczuwał dolegliwości fizyczne, wymagające stosowania leków przeciwbólowych, i psychiczne – jednak nie korzystał z pomocy psychologa. Dopiero po około pół roku od zdarzenia zaczął jeździć samochodem, przy czym jedynie na krótkie trasy, gdyż noga nie odzyskała pełnej sprawności. Leki przeciwbólowe powód przyjmuje nadal przy zmianie pogody jak również po dłuższym okresie chodzenia (ponad godzinę – dwie), po którym pojawiają się dolegliwości bólowe. Po zdarzeniu powód stał się nerwowy, czuje się mniej potrzebny. Nie może wyjść z wnukiem na spacer z obawy, że gdy dziecko oddali się nie będzie w stanie do niego dobiec.

Aktualnie powód nie pracuje. Pozwany nie proponował powodowi zatrudnienia.

Dowód: - zeznania świadka J. B., k. 117v.-118

- opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii i chirurgii urazowo-ortopedycznej; k. 149

- przesłuchanie powoda, k. 217v.-219

W wyniku zdarzenia z dnia 25 maja 2010r. powód doznał urazu zmiążdżeniowego stopy i prawego stawu skokowego z mnogimi złamaniami kości śródstopia II-V oraz złamaniami zwichnięciem I kości śródstopia, złamaniami kosek podudzia prawego, martwicy tkanek miękkich stopy wymagających przeszczepu skóry stopy prawej oraz wtórnego pourazowego ograniczenia ruchomości stopy i stawu skokowego, ograniczenia sprawności i wydolności chodu.

Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu w związku z wymienionymi urazami wynosi 20%.

Aktualny stan zdrowia powoda pozostaje w bezpośrednim związku z wypadkiem przy pracy z dnia 25 maja 2010r. Ogólny stan zdrowia powoda jest dobry jednak pourazowe ograniczenia sprawności i wydolności chodu istotnie rzutują na zdolność powoda do pracy jak i na jego sprawność codzienną. Mnogie złamania zarówno stawu skokowego jak i stopy będą w przyszłości skutkować postępującymi w czasie dolegliwościami bólowymi w przebiegu wtórnych pourazowych zmian zwyrodnieniowych stopy. Stan ten będzie skutkował koniecznością okresowej rehabilitacji powoda w przyszłości.

Na skutek zdarzenia ograniczona została zdolność powoda do pracy w tym zwłaszcza do wykonywania czynności wymagających długiego stania, chodzenia i dźwigania ciężkich przedmiotów.

Dowód: - opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii i chirurgii urazowo-ortopedycznej; k. 149 i k. 174

Decyzją lekarza orzecznika ZUS z dnia 2 grudnia 2011r. stwierdzono u powoda 20% stały uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami wypadku z dnia 25 maja 2010r. W następstwie wydanej decyzji wypłacono powodowi jednorazowe odszkodowanie w wysokości 12.900 zł.

Jednocześnie decyzją lekarza orzecznika ZUS z dnia 2 grudnia 2011r. powód uznany został za częściowo niezdolnego do pracy, do dnia 31 grudnia 2013r.

Dowód: - orzeczenie z dnia 02.12.2011r., k. 16

- orzeczenie z dnia 02.12.2011r., k. 177

- informacja o wypalcie odszkodowania, k. 177

Powód wezwał pozwanego, w dniu 5 marca 2012r., do zapłaty kwoty 100.000zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku wypadku z dnia 25 maja 2010r., nie oznaczając terminu zapłaty.

Pismem z dnia 21 marca 2010r. pozwany odmówił zapłaty.

Dowód: - pismo powoda wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru, k. 38-41

- pismo pozwanego z dn. 21.03.2012r., k. 42

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda, liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, wynosiło 1171,20 zł brutto, tj. 899,20 zł netto.

Dowód: - zaświadczenie, k. 59

Pozwany w ramach działalności gospodarczej wykonuje zadania m.in. polegające na skupie złomu, odzyskiwaniu surowców lub ich złomowaniu.

Pozwany prowadzi także działalność gospodarczą w (...) spółki – (...)–MAR M. N. M. K. w G.. Zadłużenie spółki z tytułu zobowiązań podatkowych w podatku od towarów i usług za miesiące XII 2012r. – IV 2013r. wynosiło:

XII 2012 r. – 92.612 zł

I 2013r. – 398.196,00zł

II 2013r. – 156.473,00zł

III 2013r. – 10.516,00zł

IV 2013r. – 30.040,00zł.

Pozwany aktualnie nie zatrudnia pracowników. Ma na utrzymaniu żonę i dzieci. Posiada zadłużenia i kredyty.

Dowód: - decyzja z dn. 20.08.2013r., k. 237-239

- zeznania świadka D. S., k. 139v.

- przesłuchanie pozwanego, k. 243-244

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd Rejonowy oparł się na niezakwestionowanych przez żadną ze stron dowodach z dokumentów oraz w przeważającym zakresie na spójnych, korespondujących ze sobą oraz ze zgromadzoną dokumentacją zeznaniach świadków i wyjaśnieniach stron postępowania, a także opinii biegłych lekarzy, którą Sąd uznał za logiczną, profesjonalną i nie wymagającą dalszego uzupełnienia.

Powód domagał się w niniejszej sprawie zasądzenia od pozwanego kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę w związku z wypadkiem jakiego doznał w dniu 25 maja 2010r., wskazując na odpowiedzialność pozwanego na zasadzie ryzyka.

Uwzględniając zakres żądania pozwu podkreślenia, w pierwszej kolejności wymaga, - powołując się na zasadę prawną wyrażoną w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 4 grudnia 1987 r., III PZP 85/86 (OSNCP 1988 nr 9, poz. 109) -, że pracownik, który doznał uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy, może na podstawie przepisu art. 300 k.p. dochodzić od pracodawcy roszczeń odszkodowawczych na podstawie przepisów prawa cywilnego. Dochodzenie odszkodowania lub zadośćuczynienia na podstawie stosowanych odpowiednio przepisów kodeksu cywilnego przed sądem pracy powinno odbywać się z uwzględnieniem określonych w kodeksie cywilnym zasad odpowiedzialności, która może kształtować się bądź na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c.), bądź na zasadzie winy (art. 415 k.c.). W przypadku obu wskazanych reżimów, przesłanki odpowiedzialności pracodawcy kształtują się odmiennie, a obowiązek ich precyzyjnego wykazania, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywa na stronie wywodzącej z tego tytułu skutki prawne.

W ocenie Sądu w stanie faktycznym niniejszej sprawy odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku jakiego doznał powód w dniu 25 maja 2010r. kształtowała się na zasadzie ryzyka.

Zgodnie przepisem art. 435 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Powołany przepis stosuje się odpowiednio do przedsiębiorstw lub zakładów wytwarzających środki wybuchowe albo posługujących się takimi środkami.

Dla uznania, że dane przedsiębiorstwo lub zakład są „wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody” nie będzie wystarczające, gdy jednostki te będą bezpośrednio wykorzystywały elementarne siły przyrody (energię elektryczną, parę, paliwa płynne, gaz, energię atomową i inne źródła energii), lecz chodzi o procesy polegające na przetwarzaniu energii elementarnej na pracę lub inne postacie energii, co wymaga użycia maszyn i innych urządzeń przetwarzających. Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego taki zakład (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 424/00, OSNP 2003, nr 6, poz. 155). Przyczynę wprowadzenia obostrzonej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwa wprawiane w ruch siłami przyrody stanowi szczególne zagrożenie dla otoczenia. Stopień komplikacji utrudnia też ocenę, czy zachodzi wina po stronie obsługującego określoną maszynę. Przy rozważaniu tego zagadnienia trzeba mieć na uwadze trzy aspekty: stopień zagrożenia ze strony urządzeń, stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1977 r., IV CR 216/77, OSNCP 1978, nr 4, poz. 73).

Należy zauważyć, że powód już w pozwie powołał się na istnienie przesłanek świadczących o odpowiedzialności pozwanego na zasadzie ryzyka, pozwany w odpowiedzi na pozew okoliczności te zakwestionował, w związku z czym Sąd obowiązany był ustalić właściwą podstawę odpowiedzialności z urzędu.

Rozstrzygając, czy wobec powoda pozwany ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, Sąd oparł się na stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z 11.05.2010 r., II PZP 4/10, wydanym w odpowiedzi na zagadnienie prawne stanowiące przedmiot pytania prawnego. Sąd Najwyższy odniósł się w nim do kwestii, czy wyrządzenie szkody przez ruch przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. oznacza konieczność istnienia związku przyczynowego między szkodą a użyciem przez przedsiębiorstwo sił przyrody, czy też wystarcza, gdy istnieje związek przyczynowy między szkodą a funkcjonowaniem przedsiębiorstwa jako całości.

Sąd Najwyższy wskazał w powołanym orzeczeniu, że odpowiedzialność odszkodowawcza prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody za szkody spowodowane przez ruch tegoż przedsiębiorstwa (zakładu) ma bogatą literaturę i orzecznictwo. Godzi się przy tym podkreślić, że w stosunku do większości zagadnień prawnych powstałych na tym tle stanowisko doktryny i judykatury jest utrwalone i jednolite. Rozwój techniki doprowadził do tego, iż w różnych gałęziach gospodarki powszechnie stosowane są urządzenia i mechanizmy poruszające się dzięki siłom przyrody, których funkcjonowanie stwarza poważne zagrożenie dla otoczenia. Fakt ten stał się głównym motywem legislacyjnym, który legł u podłoża przyjęcia zaostrzonej odpowiedzialności za szkody wynikłe z działalności podmiotów posługujących się tego rodzaju urządzeniami. Unormowana w art. 435 § 1 k.c. odpowiedzialność odszkodowawcza prowadzących na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody za szkody spowodowane ruchem przedsiębiorstwa (zakładu) oparta została za zasadzie ryzyka, stanowiąc odstępstwo od wynikającej z art. 415 k.c. generalnej reguły odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym na zasadzie winy. Regulacja powołanego przepisu dotyczy podmiotów prowadzących wspomniane przedsiębiorstwa lub zakłady (czyli wyodrębnione i zorganizowane w całość zespoły składników materialnych i niematerialnych, służące do realizacji określonych celów), które jako całość wprawiane są w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych). Nie wystarczy zatem, aby przedsiębiorstwo lub zakład wykorzystywało elementarne siły przyrody. Chodzi o procesy polegające na przetwarzaniu energii elementarnej na pracę lub inne postaci energii, co wymaga użycia stosownych maszyn i innych urządzeń. Działalność przedsiębiorstwa (zakładu) powinna więc opierać się na funkcjonowaniu takich maszyn i urządzeń. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1977 r., IV 216/77, OSNCP 1978 nr 4, poz. 73; z dnia 1 grudnia 1982 r., I CR 460/82, OSPiKA 1984 poz. 88; z dnia 16 marca 1983 r., I CR 33/83, OSNCP 1983 nr 12, poz. 196; z dnia 21 sierpnia 1987 r., II CR 222/87, OSNC 1989 nr 1, poz. 17; z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 376/07, OSNC-ZD 2008 nr 4, poz. 117 i z dnia 10 października 2008 r., II CSK 232/08, OSNC-ZD 2010 nr 1, poz. 1). Należy zauważyć, że hipotezę normy zawartej w art. 435 § 1 k.c. objęte są sytuacje,

gdy szkoda na osobie lub w mieniu wyrządzona została przez ruch tak zdefiniowanego przedsiębiorstwa (zakładu). Ustawodawca wyraźnie łączy powstanie szkody z ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu, a nie z samym użyciem sił przyrody dla jego uruchomienia. Konsekwencją takiej redakcji przepisu jest zaś to, iż już na gruncie art. 152 § 1 k.z., będącego odpowiednikiem obecnie obowiązującego art. 435 § 1 k.c., w literaturze (por. R. Longchamps de Berier: Uzasadnienie projektu Kodeksu zobowiązań, Warszawa 1934 r., s. 221; i także Zobowiązania, Poznań, 1948 r., s. 227; J. Korzonek, I. Rosenbluth: Kodeks zobowiązań - Komentarz, przepisy wprowadzające, wyciąg z motywów ustawodawczych, Kraków 1934 r., s. 392-395) i judykaturze (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 grudnia 1948 r., Wa C 233/48, Zb. Orz. 1949, z. II-III, poz. 64 i z dnia 12 sierpnia 1954 r., II CR 974/54, PiP 1955, nr 1) wyrażano pogląd, że przez ruch przedsiębiorstwa należy rozumieć wszelką jego działalność, a każdy rodzaj ruchu, choćby nie pozostawał w związku przyczynowym z użyciem sił przyrody, jeśli spowodował szkodę, uzasadnia obowiązek odszkodowawczy na podstawie powołanego przepisu. Wprawdzie pojawiały się sugestie, by nie definiować tejże odpowiedzialności tak szeroko i nie obejmować nią szkód zaistniałych w częściach przedsiębiorstwa lub zakładu niemających nic wspólnego z ruchem związanym z użyciem sił przyrody (L. Domański: Instytucje Kodeksu zobowiązań, Warszawa 1936 r., s. 654-655 i T. Dybowski: W sprawie wykładni art. 152 § 1 k.z., Nowe Prawo 1955 nr 7-8, s. 98-103 oraz A. Szpunar: Odpowiedzialność cywilna za wypadki kolejowe, Nowe Prawo 1960 nr 11, s. 1443-1456), jednakże stanowisko to nie zostało podzielone przez większość przedstawicieli doktryny oraz orzecznictwo sądowe. Tak w literaturze jak i judykaturze dotyczącej wykładni art. 435 § 1 k.c. przyjmuje się, że "ruch przedsiębiorstwa (zakładu)" w rozumieniu tego przepisu trzeba traktować szeroko. Termin ten wyraża ogół działalności organizacyjno-produkcyjnej lub organizacyjno-usługowej, zmierzającej do wytyczonego celu gospodarczego lub społecznego, w której to działalności znajduje wyraz szczególnie niebezpieczeństwo szkód dla otoczenia. Wyrządzenie szkody przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu ma zatem miejsce zarówno wtedy, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia sił przyrody i pozostaje w związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, jak i wtedy, gdy pozostaje w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa (zakładu) jako całości. Inaczej rzecz ujmując, ruch przedsiębiorstwa lub zakładu w ujęciu cytowanego przepisu to każda jego działalność, a nie tylko taka, która jest bezpośrednio związana z użyciem sił przyrody i stanowi następstwo ich zastosowania. Pojęcie to odnosi się więc do funkcjonowania przedsiębiorstwa jako całości i nie ogranicza się do poszczególnych jego elementów, urządzeń lub agend. Związek pomiędzy ruchem a szkodą występuje wówczas, gdy szkoda powstała w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa, choćby nie było bezpośredniej zależności pomiędzy użyciem sił przyrody a szkodą (B. Lewaszkiewicz-Petrykowska: Odpowiedzialność cywilna prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, Warszawa 1967 r., s. 118-132; Z. Radwański: System prawa cywilnego, Prawo zobowiązań - część ogólna, PAN 1981, s. 606-613; Kodeks cywilny - komentarz, pod redakcją E. Gniewka, wyd. 3, Warszawa 2008; System prawa prywatnego, Prawo zobowiązań - część ogólna, pod redakcją A. Olejniczaka, wydanie 1, Warszawa 2009, Kodeks cywilny - komentarz, pod redakcją K. Pietrzykowskiego, wydanie 5, Warszawa 2008; oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1963 r., II CR 116/63, OSPiKA 1965 nr 5, poz. 94, z glosą A. Szpunara; z dnia 22 listopada 1972 r., II CR 458/72, OSNCP 1973 nr 7-8, poz. 139; z dnia 9 lutego 1976 r., IV CR 2/76, LEX nr 7799; z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 190/00, LEX nr 52421; z dnia 21 marca 2001 r., I PKN 319/00, OSNAPiUS 2002 nr 24, poz. 598; z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 424/00, OSNP 2003 nr 6, poz. 155; z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 1563/00, LEX nr 52720; z dnia 8 grudnia 2005 r., I UK 97/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 336; z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 360/07, LEX nr 424387; z dnia 22 lipca 2008 r., II PK 360/07, OSNP 2009 nr 23-24, poz. 316 i z dnia 10 października 2008 r., OSNC-ZD 2010 nr 1, poz. 1). W powyższym rozumieniu pojęcia "ruchu przedsiębiorstwa lub zakładu" mieszczą się również czynności organizacyjno-zarządzające. Skoro bowiem przedsiębiorstwo lub zakład to zorganizowany zespół środków majątkowych i niemajątkowych służący prowadzeniu określonej działalności, najczęściej gospodarczej, a ruch przedsiębiorstwa (zakładu) oznacza jego funkcjonowanie jako całości, to zrozumiałe jest, że funkcjonowanie to nie może obyć się bez tego rodzaju czynności. Wyodrębnienie przedmiotowe przedsiębiorstwa (zakładu) ukierunkowane jest na osiągnięcie określonego celu, a działania podejmowane dla jego realizacji, wypełniające treść pojęcia ruchu przedsiębiorstwa (zakładu) powinny być zorganizowane i nadzorowane.

Pojęcie przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 435 k.c. obejmuje zorganizowany zespół składników majątkowych i niemajątkowych, w tym prawa wynikające z umów najmu i dzierżawy nieruchomości (ich części), ruchomości oraz

prawa do korzystania z nieruchomości lub ruchomości wynikające z innych stosunków prawnych. W konsekwencji przyjąć należy, że pracodawca który kieruje pracownika do wykonywania pracy w innym przedsiębiorstwie przy wykorzystaniu miejsca (hala) i urządzeń tego przedsiębiorstwa (suwnica) oraz urządzeń osób z którymi prowadzi wspólne przedsięwzięcie na zasadzie zawartego porozumienia (palniki) nie może uwolnić się od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez ruch przedsiębiorstwa i składników, które użytkuje w ramach swojej działalności. Powyższy pogląd pozostaje w zgodzie z stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 18 stycznia 2010r., (II PK 93/11, OSNP 2013/9-10/104), w którym wskazał on, iż także spowodowanie szkody bezpośrednio przez działanie innego przedsiębiorstwa nie oznacza, że zostaje przez to zerwany jej związek z ruchem przedsiębiorstwa pracodawcy. Jeżeli zatem do zdarzenia powodującego szkodę dochodzi skutek włączenia się w ruch przedsiębiorstwa ruchu innego przedsiębiorstwa, sam fakt, iż szkoda zostaje bezpośrednio spowodowana przez działanie elementu innego przedsiębiorstwa nie oznacza jeszcze, że zostaje przez to zerwany związek z ruchem pierwszego z nich.

Z przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że powód - pozostając w zatrudnieniu u pozwanego - w dniu 25 maja 2010r. został oddelegowany przez pozwanego do wykonywania prac na terenie przedsiębiorstwa (...) we W., polegających na odzyskiwaniu złomu, przy czym powód miał wykonywać wszystkie czynności związane z demontażem maszyny, co potwierdził w toku przesłuchania sam pozwany. Wykonywanie tego rodzaju prac mieściło się przy tym w zakresie działalności gospodarczej pozwanego. Powód miał wykonywać cięcia cięższych, grubszych elementów, których nie daliby rady przeciąć inni przepalacze, w tym m.in. prace polegające na przepaleniu nietypowego wału o średnicy 1 metra.

Co istotniejsze - z przeprowadzonych w sprawie ustaleń wynika, iż w zakresie realizowanych czynności powód korzystał z tzw. suwnicy oraz palnika, zasilanego z butli z gazem. Powód wycinał palnikiem, elementy złomowanej maszyny (prasy).

Wykonywanie przedmiotowych prac przez powoda realizowane było w grupie osób, na podstawie porozumienia zawartego przez pozwanego – pracodawcę powoda, oraz Z. P., który zakupił podlegającą złomowaniu prasę, a także R. M., który na miejscu był tzw. „osobą zarządzającą”, nadzorującą pracę nad pracownikami oddelegowanymi do (...). W tym zakresie Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadka R. M., tym bardziej, że znajdują one potwierdzenie w zeznaniach powoda zaś pozwany nie zaprzeczył faktowi aby R. M. wydawał polecenia powodowi zarzucając jedynie, iż to on (pozwany) był przełożonym powoda.

Podobnie ocenić należało okoliczności dotyczące zabezpieczenia maszyn do wykonywania pracy. Skoro całość prac realizowana była w ramach porozumienia m.in. z udziałem pozwanego, który do wykonywania prac delegował własnego pracownika (powoda) to oczywistym jest, że powód powierzone mu czynności musiał wykonywać przy zastosowaniu dostarczonych mu narzędzi, niezależnie od źródła ich pochodzenia, które jako dostarczone w ramach wspólnego przedsięwzięcia pozwanego i osób trzecich zostały mu dostarczone w ramach ich porozumienia, w tym także przez jego pracodawcę. Niezależnie jednak od powyższego w toku postępowania ustalono, że powód w narzędzia do wykonywania pracy zaopatrzony został przez pozwanego, przy czym na miejscu – gdzie pracowali także pracownicy oddelegowani przez Z. P., znajdowały się także palniki do cięcia dostarczone przez Z. P., z których także mógł korzystać.

Trudno zresztą przyjąć, aby pracodawca polecając pracownikowi prace polegające na demontażu maszyny, do których konieczne były palniki, nie zabezpieczył pracownika w konieczne urządzenia, w tym poprzez ich dostarczenie przez podmioty z nim współpracujące.

Na gruncie niniejszej sprawy nie sposób przy tym nie uznać, aby stopień zagrożenia i komplikacji ze strony urządzeń i maszyn nie był duży – pozwany zresztą temu nie zaprzeczał - zaś postęp techniki nie wpływa na to, by tego typu urządzeniami (suwnica, palniki) zaczęto szeroko się posługiwać, z uwagi na ich specjalistyczne przeznaczenie. Analiza tych elementów prowadzi w niniejszej sprawie do wniosku, że pozwany jest podmiotem prowadzącym na własny rachunek przedsiębiorstwo (zakład) wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody, a zatem jego odpowiedzialność wobec poszkodowanego w czasie pracy pracownika – powoda – kształtuje się na zasadzie ryzyka. Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego nie było zatem niezbędne zawinienie z jego strony.

W niniejszej sprawie, zaistniała bezpośrednia zależność pomiędzy użyciem sił przyrody (w rozumieniu obsługi maszyn stwarzających szczególne zagrożenie) a szkodą, szkoda poniesiona przez powoda powstała w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa pozwanego – bezpośrednio przy wykonywaniu przez powoda obowiązków pracowniczych związanych z odzyskiwaniem złomu, z demontażem prasy i cięciem jej elementów, w miejscu i czasie oznaczonym przez pozwanego. Jak wynika z szeroko zacytowanego wyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego, przesądza to o odpowiedzialności pozwanego wobec powoda na zasadzie ryzyka. Skoro za szeroko rozumiany „ruch przedsiębiorstwa lub zakładu” należy rozumieć nawet czynności organizacyjno – zarządcze, niezwiązane bezpośrednio z obsługą niebezpiecznych maszyn i urządzeń, to tym bardziej nie sposób wykluczyć z szeroko rozumianego ruchu przedsiębiorstwa czynności wykonywanych przez powoda, związanych ściśle z procesem produkcyjnym, polegających na odzyskiwaniu złomu za pomocą urządzeń wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody.

Niewątpliwym jest przy tym, że między ruchem przedsiębiorstwa pozwanego a powstałą szkodą niemajątkową, czyli krzywdą powoda, zachodzi normalny związek przyczynowy – powód doznał obrażeń prawej stopy w czasie pracy, wykonując należące do niego obowiązki, zaś samo zdarzenie zostało uznane za wypadek przy pracy. Z protokołu powypadkowego, wynika, że przyczyną wypadku było nagłe urwanie elementu ciętego. Jak przy tym ustalono nie tylko nie stwierdzono nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy lub innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia ale również aby wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia na skutek działania umyślnego lub wskutek rażącego niedbalstwa i dalej aby poszkodowany znajdował się w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środków odurzających czy też substancji psychotropowych.

Jak wyjaśniono wyżej, pozwany odpowiada na zasadzie ryzyka, a więc bez względu na to, czy w jakimkolwiek zakresie powód ponosił winę za zdarzenie.

W niniejszej sprawie nie miała miejsca żadna ze wskazanych w art. 435 k.c. przesłanek egzoneracyjnych, tj. okoliczności wyłączających odpowiedzialność pracodawcy – siła wyższa ani wyłączna wina poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą prowadzący działalność nie ponosi odpowiedzialności. Pozwany zaakceptował protokół powypadkowy, w którym jako przyczynę wypadku wskazano urwanie elementu ciętego a przy tym nie wskazano na jakąkolwiek winę powoda czy też podmiotów, osób trzecich. Bez względu na to, czy powód w chwili wypadku trzymał prawidłowo nogę, czy też nie, nie można przypisać mu, w ocenie Sądu, ani wyłącznej odpowiedzialności za zaistnienie i przebieg zdarzenia, ani przyczynienia.

Na marginesie wskazać należy, że nawet gdyby – wbrew powołanemu powyżej stanowisku Sądu Najwyższego, które Sąd w pełni podziela - przyjąć, że odpowiedzialność pozwanego wobec powoda opiera się na zasadzie winy, nie zaś ryzyka, to nadal zdaniem Sądu Rejonowego istniałyby podstawy do uwzględnienia roszczenia powoda, skoro to pozwany oddelegował powoda do wykonywania określonych prac na terenie przedsiębiorstwa (...), jak sam podał nie występował do przedsiębiorstwa (...) o udostępnienie suwnicy, pozostawiając to w gestii pracowników wykonujących na miejscu pracę a przy tym nie sprawdzał w jaki sposób przebiegają prace. Miał przy tym świadomość wykonywanych przez powoda prac. Co istotniejsze nie zabezpieczył powodowi szkolenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy na terenie przedsiębiorstwa (...). Powyższe wskazuje, iż w żaden sposób nie angażował się w przebieg realizowanych przez powoda prac, w tym zwłaszcza czy powód ma możliwość właściwego zabezpieczenia toku realizowanych czynności.

W tych okolicznościach, nawet przy przyjęciu, że odpowiedzialność pozwanego opiera się na zasadzie winy, nie sposób byłoby zdaniem Sądu Rejonowego uznać, że pozwany wykazał, że sprawowany przez niego nadzór nad stanowiskiem pracy powoda był prawidłowy, a tym samym że pozwany zapewnił powodowi bezpieczne warunki pracy.

Tym samym roszczenie powoda o zasądzenie zadośćuczynienia zasługiwało, co do zasady, na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k. c. w zw. z art. 444 § 1 k. c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Podkreślenia jednocześnie wymaga, że instytucja zadośćuczynienia pieniężnego nie jest tożsama z wynikającym z odrębnych przepisów obowiązkiem naprawienia szkody. Należy mieć bowiem na uwadze, że świadczenie odszkodowawcze jest zawsze ściśle związane z wykazaniem przez stronę procesu rozmiarem wyrządzonej szkody rzeczywistej lub wymiarem utraconych korzyści, zadośćuczynienie stanowi natomiast pieniężną rekompensatę za doznaną krzywdę – szkodę niemajątkową, czyli ogół cierpień fizycznych i psychicznych związanych z konkretnym zdarzeniem prawnym. Jest to zatem świadczenie o charakterze w istocie nieokreślonym, „niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., sygn. III CKN 427/00, LEX nr 52766). Podnieść nadto należy, iż „Krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445 k. c., jest szkodą niemajątkową. Charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k. c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia” (por. wyrok Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 9 lutego 2000 r., sygn. III CKN 582/98, LEX nr 52766).

W rozpoznawanej sprawie pozwany, z przyczyn omówionych powyżej, ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku jakiemu uległ powód w dniu 25 maja 2010r.

Nie ulega przy tym, w ocenie Sądu Rejonowego, wątpliwości, iż wypadek jakiemu uległ powód wywołał skutki dla fizycznego zdrowia powoda.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, w tym opinia specjalisty z zakresu neurologii i ortopedii, potwierdza poważne a co istotniejsze długotrwałe następstwa zdarzenia dla powoda.

W wyniku wypadku z dnia 25 maja 2010r. powód doznał urazu zmiążdżeniowego stopy i prawego stawu skokowego z mnogimi złamaniami kości śródstopia II-V oraz złamaniami zwichnięciem I kości śródstopia, złamaniami kosek podudzia prawego, martwicy tkanek miękkich stopy wymagających przeszczepu skóry stopy prawej oraz wtórnego pourazowego ograniczenia ruchomości stopy i stawu skokowego, ograniczenia sprawności i wydolności chodu. Jak wynika przy tym z przeprowadzonych ustaleń aktualny stan zdrowia powoda pozostaje w bezpośrednim związku z wypadkiem przy pracy z dnia 25 maja 2010r. Wprawdzie obecnie ogólny stan zdrowia powoda jest dobry jednak pourazowe ograniczenia sprawności i wydolności chodu istotnie rzutują na jego zdolność do pracy jak i na jego sprawność codzienną. Co istotniejsze mnogie złamania zarówno stawu skokowego jak i stopy będą w przyszłości skutkować postępującymi w czasie dolegliwościami bólowymi w przebiegu wtórnych pourazowych zmian zwyrodnieniowych stopy i stan ten będzie skutkował koniecznością okresowej rehabilitacji powoda w przyszłości. Na skutek zdarzenia ograniczona została także zdolność powoda do pracy w tym zwłaszcza do wykonywania czynności wymagających długiego stania, chodzenia i dźwigania ciężkich przedmiotów. Powyższe potwierdza nie tylko opinia biegłych ale także decyzja lekarza orzecznika ZUS z dnia 2 grudnia 2011r., na podstawie której powód uznany został za częściowo niezdolnego do pracy, do dnia 31 grudnia 2013r.

Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu w związku z wymienionymi urazami wyniósł 20%.

Nie uszło również uwagi Sądu, że w wyniku wypadku powód podlegał dwukrotnie hospitalizacji w 4 (...) Szpitalu (...) z Polikliniką we W., na Oddział Traumatologii Narządu (...), gdzie przebywał od 25 maja 2010r. do 21 lipca 2010r. a następnie od 7 września 2010r. do 15 września 2010r. W okresie pierwszej hospitalizacji nie tylko wykonano u powoda, w dniu 25 maja 2010r. w trybie nagłym, zabieg otwartej repozycji złamań i zwichnięć ale i kolejno w dniu 28 maja 2010r., po zdemaskowaniu strefy martwicy, dokonano chirurgicznego czyszczenia rany z wycięciem tkanek

martwiczych i założeniem opatrunku podciśnieniowego. Stosowano profilaktykę antybiotykową, leki poprawiające krążenie obwodowe, leczenie przeciwbólowe i leczenie opatrunkowe, zaś po oczyszczeniu i przygotowaniu rany ubytek skóry pokryto przeszczepem skóry własnej niepełnej grubości. Podkreślenia przy tym wymaga, iż pobyt powoda w szpitalu przebiegał z powikłaniami na skutek infekcja rany zmiążdżeniowej.

Kolejny zabieg powód przeszedł już w dniu 9 września 2010r., w trakcie którego wykonano u niego zabieg pokrycia ubytku skóry stopy prawej przeszczepem skóry pośredniej pobranym z uda a następnie rozpoczęto rehabilitację.

Po zakończonej hospitalizacji, w każdym przypadku, powód otrzymał zalecenie chodzenia z odciążeniem operowanej kończyny do czasu wygojenia rany. Zalecono mu także przeciw obrzękowe układanie kończyny, oszczędny tryb życia, przyjmowanie leku przeciwzakrzepowego, stosowania doraźnie leków przeciwbólowych, zmianę opatrunków.

Po wypisaniu ze szpitala powód przez okres około 5 tygodni leżał. Z uwagi na doznane urazy wymagał pomocy i opieki osób trzecich, w tym przy przygotowywaniu posiłków, korzystaniu z toalety, zmianie opatrunków oraz wykonywaniu zastrzyków. Przez okres około 3 miesięcy, od dnia wypisania ze szpitala, powód poruszał się przy pomocy wózka inwalidzkiego a następnie przez okres około roku przy pomocy kul.

Jak wynika przy tym z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych w wyniku wypadku z dnia 25 maja 2010r. zmianie uległ dotychczasowy tryb życia powoda. W szczególności nadal chodzenie i poruszanie się sprawia powodowi trudności, w dalszym ciągu nie może chodzić na dłuższe spacery. Przed zdarzeniem powód był osobą aktywną zawodowo, sprawną fizycznie. Powód, który z zamiłowania jest grzybiarzem i wędkarzem hobbistycznie zajmował się także pracami stolarskimi nie mając żadnych trudności z wykonywaniem tych czynności przed zdarzeniem. Obecnie zaś ich wykonywanie sprawia mu trudność, gdyż nadal odczuwa ból stopy. Nadal zdarzają się także sytuacje, gdy potrzebuje pomocy osób trzecich np. przy wykonywaniu prac wymagających siły, zwłaszcza prac w obrębie domu i ogrodu, z których wykonywaniem – przed zdarzeniem – nie miał problemów. Przez okres około roku od dnia zdarzenia powód odczuwał dolegliwości fizyczne, wymagające stosowania leków przeciwbólowych, przez okres około 2 lat od zdarzenia wymagał opieki medycznej z uwagi na doznane urazy.

Całokształt powyższych okoliczności uzasadnia - co do zasady - żądanie powoda zasądzenia zadośćuczynienia.

Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego w przypadku uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia należy uwzględniać czynniki obiektywne: czas trwania, stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, a także czynniki subiektywne: poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową. Nie bez znaczenia są też takie okoliczności, jak pozbawienie możliwości zarobkowania, nawet czasowe, i zajmowania się gospodarstwem domowym, konieczność korzystania z pomocy innych osób przy prostych czynnościach życia codziennego. Za przyznaniem wysokiego zadośćuczynienia może przemawiać szczególne natężenie winy sprawcy szkody (por. teza 2 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18.04.2002; sygn. II CKN 605/2000; publ. LEX nr 484718).

Sąd zważył jednak, iż mimo, że zgodnie z obowiązującą obecnie wykładnią, jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy (wypadku w drodze do i z pracy) wypłacone pracownikowi nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującemu poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 k.c. to jednak odszkodowanie to powinno być wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.10.2003 r., I CK 410/02).

W ocenie Sądu zatem, całokształt ujawnionych w toku postępowania okoliczności pozwala na przyjęcie, iż należne powodowi - przy uwzględnieniu (choć nie – odliczeniu) wypłaconej na rzecz powoda kwoty jednorazowego odszkodowania - zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł nie jest wartością wygórowaną w stosunku do ujawnionych w toku postępowania okoliczności a przy tym stanowić będzie kwotą odpowiednią w stosunku do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy.

Kwota ta stanowi, zdaniem Sądu, sumę odpowiednią, w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., którą zdefiniowano mając na uwadze istotny w ostatnich latach wzrost cen i kosztów życia oraz fakt, iż miernikiem stopy życiowej społeczeństwa jest średnie miesięczne wynagrodzenie, które w II kwartale 2013 r. wynosiło 3.612,51 zł brutto, czyli 2.583,29 zł netto (komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 09 sierpnia 2013r., M. P. z 2013 r., poz. 672).

Sąd nie znalazł żadnych podstaw do obniżenia kwoty zadośćuczynienia z uwagi na sytuację pozwanego bowiem pozwany poza decyzją z dnia 20 sierpnia 2013r. nie przedłożył żadnego dokumentu potwierdzającego jego złą sytuację majątkową. Sama zaś decyzja jako dotycząca zobowiązań spółki (...) w G. dotyczy nie tyle sytuacji samego pozwanego ale spółki prowadzonej przez niego w ramach działalności gospodarczej. Co istotniejsze zobowiązania tego podmiotu dotyczą okresu XII 2012r. – IV 2013r. a zatem okresu kiedy to pozwany winien już był przynamniej liczyć się z obowiązkiem wypłaty należności na rzecz powoda, wobec skierowanego do pozwanego wezwania do zapłaty oraz toczącego się powstępowania sądowego. Za obniżeniem kwoty zadośćuczynienia nie przemawiają także, w ocenie Sądu, okoliczności, że pozwany aktualnie nie zatrudnia pracowników, że ma na utrzymaniu żonę i dzieci oraz posiada zadłużenia i kredyty. Pozwany w żaden sposób nie wykazał aby jego żona nie mogła podjąć zatrudnienia jak również nie wykazał, że wysokość ewentualnych kredytów przemawia za obniżeniem należności zasądzonej na rzecz powoda.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w pkt I wyroku zasądzać od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2012r. (data złożenia pozwu) do dnia zapłaty; pkt I wyroku.

Oddaleniu podlegało żądanie zasądzenia kwoty zadośćuczynienia ponad zasądzoną kwotę 30.000zł. (pkt II wyroku)

O kosztach postępowania poniesionych przez strony postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. uwzględniając fakt, iż powództwo okazało się być uzasadnionym w 60%.

Na koszty poniesione przez powoda złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w stawce 2.400zł. Do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda, stosownie do wyniku sprawy, podlegała zatem kwota 1.440 zł. Na koszty pozwanego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400zł. Uwzględniając wynik postępowania do zasądzenia na rzecz pozwanego od powoda podlegała kwota 960 zł. Ostatecznie zatem dokonując, na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowego rozdzielenia kosztów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 480 zł (1.440 zł – 960 zł) tytułem zwrotu kosztów postępowania. (pkt III wyroku).

Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie IV i V wyroku Sąd oparł na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 i art. 100 k.p.c. Na koszty poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 2.500zł, wynagrodzenie biegłych w wysokości 499,80 zł oraz należność za złożoną do akt sprawy dokumentację medyczną powoda w wysokości 34,11 zł; łącznie 3.033,91zł.

Uwzględniając wynik postępowania do zasądzenia od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa podlegała kwota 1.820,35 zł oraz od powoda kwota 1.213,56 zł.; pkt IV i V wyroku.

W punkcie VI wyroku Sąd na podstawie art. 477² § 1 k.p.c. nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1276 zł, stanowiącej równowartość jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda.